

Chodź na piwko naprzeciwko – Stasiek Wielanek

Żonka w domu czeka
Nie naciągaj mnie
Pozna już z daleka
Że urznąłem się

Kiedyś oczywista
Będzie mała czysta
Dziś kufelek piwka
Starczy nam

Chodź na piwko naprzeciwko
Tam jest mały bar
Popijemy tam
Z kuflem sam na sam

Chodź na piwko naprzeciwko
Tam jest Jadzia z czarną grzywką
Średnie jasne niech ja zgasnę
Rozweseli nas

Wódka naród gubi
Małe piwko nie
Człowiek piwko lubi
Piwko lubi mnie

Chodź na piwko naprzeciwko
Z piwka można tyć
Cała rozkosz wtem
Że coś niecoś zjem

W tamtym barze radio gra ci
Ja funduje, pan zapłaci
Chodź na piwko naprzeciwko
Chodźmy pić

Chodź na piwko naprzeciwko
Tam jest mały bar
Popijemy tam
Z kuflem sam na sam

Chodź na piwko naprzeciwko
Tam jest Jadzia z czarną grzywką
Średnie jasne niech ja zgasnę
Rozweseli nas

Każdy jeden chytrze
Spędza wolne dni
Jeden gra na cytrze
Drugi w karty różnie
Chodź na piwko naprzeciwko
Z piwka można tyć
Cała rozkosz wtem
Że coś niecoś zjem

W tamtym barze radio gra ci
Ja funduje, pan zapłaci
Chodź na piwko naprzeciwko
Chodźmy pić



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych